



Cieszy się z jazdy w CS Superlidze, celuje w mistrzostwa świata

data aktualizacji: 2020.11.27



Speedrower kobiet w Polsce w ciągu ostatnich dwóch lat mocno przyspieszył. Pojawia się coraz więcej Pań chcących spróbować swoich sił na torze. Jedną z przedstawicielek płci pięknej, która regularnie startuje w zawodach rangi ogólnopolskiej jest Alicja Hamara.

Siedemnastolatka z Częstochowy, w tym sezonie reprezentowała barwach PKS Victorii Poczesna w CS Superlidze. Była zatem jedną z pięciu kobiet, które w tym sezonie CS Superligi stanęły pod taśmą. W rozmowie z naszym portalem Alicja opowiedziała, o tym, jak wspomina starty w reprezentacji Polski oraz powiedziała, o swoich celach na 2021 rok.

Bartosz Fryckowski, speedwaynews.pl: W tym sezonie najważniejszą imprezą dla Ciebie były Indywidualne Mistrzostwa Polski Kobiet, których finał miał miejsce w Poczesnej, czyli na obiekcie, który dość dobrze znasz. Ostatecznie ukończyłaś zawody na 9. miejscu. Apetyt był większy?

Alicja Hamara, Lwy Avia Częstochowa i PKS Victoria Poczesna: Oczywiście, że zawsze mogło być lepiej. W zasadzie nie jestem zawiedziona. Żałuję jedynie, że nie miałam możliwości wystartowania w biegach ze wszystkimi uczestniczkami zawodów.

- Miałaś okazję do regularnej jazdy w CS Superlidze w barwach PKS Victorii Poczesna. W 21 biegach uzyskałaś średnią 1,524. Jesteś zadowolona z tych występów?

- Jazdę w CS Superlidze traktuje przede wszystkim jako dobry trening. Podczas którego mam możliwość przećwiczenia rzeczy, których jeszcze do końca nie opanowałam. Myślę, że jak na osoby, z którymi zwykle startowałam w swoich biegach, średnia jest jak najbardziej zrozumiała. Jestem zatem zadowolona, że mogłam brać udział w CS Superlidze w barwach PKS Victorii Poczesna i rywalizować z najlepszymi.

- Selekcjoner kadry kobiet Arkadiusz Słysz powiedział w rozmowie z naszym portalem, że do kadry kobiet w tym roku powołałby między innymi Ciebie. Starty w barwach reprezentacji to dla każdego sportowca nie lada wyróżnienie.

- Bardzo mnie cieszy ta wiadomość. Miałam już szansę być w kadrze kobiet pod okiem pana Arkadiusza Słysza i wspominam ten czas bardzo dobrze.

- Jakbyś miała postawić sobie plusy i minusy za ten sezon. To, co było twoim zdaniem dobre, a co było złe?

- Moim zdaniem plusem będą na pewno moje starty. Staram się na każdym treningu udoskonalać. Nadal mam problem z jazdą na łuku, chociaż przez październik uważam, że udało mi się je poprawić.

- Speedrower zapadł w zimowy sezon. W jaki sposób planujesz się przygotowywać do sezonu 2021?

- Podstawą moich przygotowań będą treningi na rowerze. Do tego ze względu na pandemię będę zmuszona w dużej mierze trenować w domu. Mimo tego jestem spokojna o moją formę.

- Jeżeli plany się nie zmienią to w listopadzie, odbędą się mistrzostwa świata w Australii. Planujesz się na nie wybrać?

- Tak, mam to w planach i bardzo bym chciała. Mam nadzieję, że pandemia tego nie pokrzyżuje.

- Jak zaczęła się twoja przygoda ze speedrowerem?

- Na początku, gdy dowiedziałam się co trenuje przyjaciel moich rodziców Arkadiusz Dudek wiedziałam o tym sporcie mało, a właściwie nic. To on zabrał mnie na pierwsze treningi i zaraził speedrowerem. Teraz to również mój przyjaciel, z którym razem trenuje do wszystkich zawodów.

- W 2021 roku dalej będziesz reprezentowała barwy PKS Victorii Poczesna?

- Tak i bardzo mnie ta sytuacja cieszy, ponieważ jeżdżę z super ludźmi.

- Poznałaś już wiele torów. Który jest twoim ulubionym?

- Zdecydowanym numerem jeden jest tor w Poczesnej. Nie jest ani za długi, ani za krótki. Lubię także obiekty w Żołędowie i w Kaletach.

- Jakie masz cele na sezon 2021?

- Moim celem na nadchodzący sezon jest przygotowanie się do mistrzostw świata w Australii i dalsza praca nad moją jazdą na łukach.

źródło: inf.własna

Źródło:

<https://www.speedwaynews.pl/aktualnosci/item/70926-cieszy-sie-z-jazdy-w-cs-superlidze-celuje-w-mistrzostwa-swiata>